
**Górale
zdobywają
Kilimandżaro
– najwyższą
góre Afryki**

Gazeta na Podhalu Strona 16

29-09-2008, Polska Gazeta Krakowska Małopolska Zachodnia i Podhale

Każdy może zdobyć własne Kilimandżaro

► Czwórka górali pojechała, by zdobywać Afrykę

► Chcą pokazać, że niepełnosprawność to nie jest wyrok

Józef Słowik

Spora grupa mieszkańców Podhala i ludzi pochodzących z tego terenu bierze udział w wyprawie na najwyższy szczyt Afryki, organizowanej przez fundację Anny Dymnej „Mimo wszystko”. Zdobyć szczytu o wysokości ponad 5 000 metrów ma pokazać, że niepełnosprawność nie jest dla nikogo wyrokiem. To także – według uczestników wyprawy – wskazanie dla tych mogących cieszyć się pełnym zdrowiem, że i oni mają swoje życiowe Kilimandżaro. Czasami jednak nie potrafią go znaleźć.

Do Afryki pojechała m.in. Katarzyna Rogowiec z Rabki-Zarytego, dwukrotna złota medalistka Paraolimpiady w Turynie w 2006 roku, ambasador niepełnosprawnych. W naszym plebiscycie otrzymała w 2006 roku tytuł Człowieka Roku.

Kasia Rogowiec złote medale zdobyła w biegu narciarskim na 5 km techniką dowolną i na 15 km techniką klasyczną. Przez całe swoje życie udawadniała, że niepełnosprawność co prawda jest barierą, ale taką, którą da się pokonać. Pracuje w Regionalnym Ośrodku Polityki Społecznej w Krakowie. Jeszcze na studiach zrobiła prawo jazdy i kurs pilotów wycieczek zagranicznych. Zna biegle włoski, mówi po angielsku i rosyjsku, uczy się hiszpańskiego.



Katarzyna Rogowiec z Rabki-Zdroju jest mistrzynią paraolimpijską i dumą rodziców

– Kiedyś udawadniałam, że niepełnosprawni mogą w życiu realizować swoje plany. Teraz już tego nie robię. Zmieniła się

świadomość społeczna, niepełnosprawni nie są już zazwyczaj traktowani marginalnie. A ja wszystko co robię, po pro-

stu lubię – mówi Katarzyna Rogowiec.

– Jestem pełen podziwu dla mojej córki i dla tego, co ona

robi nie mając rąk – mówi Jan Rogowiec, ojciec Kasi. – Czasami zastanawiam się, skąd ona ma tyle pomysłów i zapału do tego wszystkiego. Ręce straciła jeszcze jako mała dziewcz-

Jedynie co czwarta osoba wychodząca na Kilimandżaro zdobywa szczyt

zynka, ale nigdy nie odstawała od swoich rówieśników. Gdy inni rodzice pełnosprawnych dzieci mieli czasami problemy ze swoimi pociechami, pokazywali im jako przykład naszą Kasię.

Kolejną górką, która wyruszyła do Afryki, jest Angelika Chrapkiewicz z Zakopanego, mieszkająca obecnie w Krakowie. Angelika od trzeciego roku życia cierpi na dystrofię mięśni. Jeździ na wózku inwalidzkim.

W wyprawie, oprócz osób niepełnosprawnych, biorą także udział ich pełnosprawni pomocnicy. W tej roli do Afryki pojechali m.in. Marek Kowalski, urodzony w Zakopanem fotograf, czy Wojciech Jachymiak realizator filmowy, który urodził się w Nowym Targu w 1977 roku, a od 11 lat artystycznie i zawodowo związany jest z Krakowem.

Wyprawa niepełnosprawnych podróżników rozpoczęła się piątek, 27 września. Potrwa 14 dni, a jej kulminacją będzie zdobycie – miejmy nadzieję – dachu Afryki.

Warto tutaj przypomnieć, że według statystyk jedynie co czwarta osoba z wychodzącą na Kilimandżaro zdobywa szczyt.